



Zofia Nosko
1920 -1996

CENTURIA – Zofia Nosko , z książki „Orędzia Zbawienia” Tom I i Tom II

Tom II : [45] 24.IV.1984 r. Mówi Pan Jezus.

Sprawiedliwy siedmiokroć dziennie upada, a cóż dopiero ten, co idzie drogą niesprawiedliwości, którego herbem jest pycha

szatana i kłamstwo?

Ci, co mówią: nie jestem grzesznym, nie muszę się spowiadać - w grzechach swoich pomrą. Ci, co spowiadają się w sposób

niedostateczny, ukrywają grzechy ciężkie, grzeszą i to bardzo. Spowiedź musi być absolutnie zupełna, z zaufaniem miłości i Miłosierdziu Bożemu. Dusza ze skruchą powinna usunąć wszystkie grzechy, poczynając od ciężkich bardzo grzechów, dalej wyznajmy nie tylko ciężkie, ale i lekkie grzechy i nawet drobne uchybienia. Nie lekceważcie Spowiedzi Świętej. Często powtarzajcie generalną spowiedź, nie wstyďte się, dusza niech nie lęka się zniecierpliwienia kapłana, bo jeśli on nie chce słuchać, to Ja słucham. **Bardzo proszę dusze, które codziennie przystępują do Komunii Świętej, nie lekceważcie sobie Spowiedzi Świętej, którą powinniście przestrzegać i przeprowadzać co 14 dni.** Codziennie, na Mszy świętej, trzeba dokładnie

przeanalizować dzień poprzedni, noc, ranek i godnie przystąpić do spowiedzi powszechnej, przepraszać Miłosierdzie Boże, Najświętszą Krew i Rany Chrystusa Pana. Polecać się też trzeba Niepokalanej Dziewicy, by chroniła duszę przed siłami złego ducha.

Proście codziennie Anioła, opiekuna wyznaczonego każdej duszy przez miłość i sprawiedliwość Bożą by prowadził duszę drogą sprawiedliwości i przykazań Bożych. Nie przystępujcie do Komunii Świętej w dniu, w którym zapiliście się alkoholem lub jedliście posiłek w ostatniej godzinie, szczególnie wieprzowinę to jest jakby profanacja Przenajświętszego Sakramentu. Jedynie ciężko chorzy, konający mogą przyjąć Komunię Świętą po spożyciu pokarmów, leków, soków, mleka. Szanujcie Przenajświętszy Sakrament, przestrzegajcie postu eucharystycznego. Czyż nie wiecie, że w stanie upojenia alkoholowego przystępować nie wolno? **Dzieci, proszę was. Komunię świętą przyjmujcie tak, jak wasi ojcowie przyjmowali, z wielką czcią na kolanach, nie bierzcie do ręki, nie profanujcie Chrystusa Pana, przyjmujcie klęcząc, nie pogłębiajcie grzechów lekceważeniem.** Panienci, dziewczynki niech nie przystępują do Komunii świętej roznegliżowane, niech je cechuje skromność taka, jaką ma w sobie Dziewica Niepokalana, Matka Najświętsza. Życie w czystości ducha, nie poniewierajcie godności serc i dusz waszych. Ja, w swoim wielkim Miłosierdziu pragnę dla was zbawienia wiecznego. Proszę was jeszcze matki, kobiety, panny, dziewczynki, nie pijcie alkoholu, nie palcie papierosów, ubierajcie się skromnie, odstańcie od noszenia spodni. To wszystko jest wielką nieprzyzwoitością przed Obliczem Boga i Pana Wszechświata. Kobiety mają nosić godny strój kobiecy. Co byście powiedziały niewiasty, gdyby mężczyźni zaczęli nosić wasze stroje? Byłoby to wielką obrzydliwością i nieposzanowaniem rodu męskiego patriarchalnego, do którego ich Bóg stworzył. Tak i wy jesteście stworzone do reprezentowania matki rodu ludzkiego. Musicie żyć godnie, z wielkim uszanowaniem do roli, jaką Bóg Ojciec wam wyznaczył. Przekleństwem i obrzydliwością jest kobieta tarzająca się po ulicy, pijana - to ujma dumy kobiety, kobieta z papierosem w ustach, ubrana w spodnie - to nieuszanowanie roli matki, takie kobiety stają się godne politowania nad swoją głupotą i upadkiem. Stańcie się prawdziwymi kobietami, matkami szanującymi czystość.

Panny niech mają zalety wszelkie cnoty skromności i pokory, jaką wam przedstawia Najświętsza Dziewica Maryja Panna i wszystkie święte niewiasty żyjące dziś w Niebie, a przecież też żyły na ziemi w różnych epokach. Proszę, mężczyźni, nie upijajcie się, nie niszczone swego zdrowia, zdrowia waszej rodziny, nie zatracajcie duszy swojej, szanujcie żony swoje i dzieci swoje, nie postępujcie jak zwierzęta. Niech wzorem i przykładem będzie Święty Józef, Opiekun Bożej Rodziny, bo za wszystkie dni pełne grzechów i niedoskonałości będziecie musieli zdać rachunek przed Trójcą Przenajświętszą. Amen.

[46] 28.VI.1984 r. Dzieci Moje, proszę o poprawę serc i umysłów. Czyny wasze niech będą pełne światła i dobroci. Módlcie się codziennie, módlcie się z rozwagą, gorliwie proście, a spłynie na świat wielka łaska błogostawieństw. Ale świat cały i jego mieszkańcy muszą się zmienić, poprawić. Kochajcie Boga, nie usuwajcie z serc waszych przykazań Boga, bo zginiecie niechybnie. Kochajcie Wolę Bożą i starajcie się godnie ją wypełniać. A Wolą Świętą Boga jest, byście szanowali Jego Najświętsze, miłości pełne Serce i Jego przykazania. Bo nic bez Boga nie uczynicie. Wszystko przeleje się wam przez palce, jak woda, którą w dłoni chcecie donieść ze studni do domu.

Dzieci Moje najmilsze, kochajcie się wzajemnie, na miłości oparte jest Królestwo Boże, zwycięstwo i pognębienie złego ducha. Kochajcie waszych nieprzyjaciół, kochajcie się wszyscy jak jedna wielka rodzina Boża. Wasze wynalazki niech służą ku wzbogaceniu duszy ludzkiej w dobro.

Chociażby ta wasza telewizja, przy której tyle godzin tracicie, powinna być ku przybliżeniu wszystkich braci, a nie ku słuźeniu i sianiu nienawiści, nieprawości, zgorśzenia moralnego, i telewizja nie może posługiwać się szatan-diabeł i gorszyć, jątrzyć ludzi, ale duch prawdy i pokoju. Czystość musi płynąć z programów tej telewizji ku pokrzepieniu, niech nic nie deprawuje człowieka i jego pojęć, wszystko niech służy człowiekowi ku wzbogaceniu w dobro moralne. Dla człowieka dał Bóg dobra całego świata. Wszystko, co żyje na ziemi ma mu być poddane, człowiek został ukoronowaniem dzieł Bożych. Jedyną rzeczą, o którą prosi i przestrzega Bóg Ojciec, to posłuszeństwo dziecka wobec Ojca, Stworzyciela i Pana i wobec Jego świętych, dobroczynnych przykazań. Człowiek powinien zrozumieć, że tu na ziemi jest przechodniem, że świat ten piękny, utworzony dla niego jest figurą wydarzeń, jakie spotkać mają jego duszę po śmierci ciała. Bo człowiek całym swoim życiem ma wykazać i zdać egzamin według praw Bożych, tu na ziemi, by otrzymać życie w wiecznej szczęśliwości w Niebie . Amen.

[47] 4. V. 1984 r. Co to jest Spowiedź Święta doskonała? Jest uzdrowieniem duszy z kajdan grzechu. Dusza staje się jakby odrodzona w swoim poprzednim pięknie, gdy była w łasce dziecięctwa Bożego. To odrodzenie duszy po dobrej Spowiedzi Świętej jest realnie widoczne i odczuwalne. Zmienia się psychika człowieka, jest w pięknie, pokoju w dużej harmonii. Gdy dusza jest w grzechu, czuje dziwne skrępowanie, jest to łańcuch niewoli grzechu. Grzech wzbudza w duszy i w całej istocie ludzkiej niepokój. Nasila się złość, niepewność, rozczarowanie do wszystkiego i wszystkich, oziębłość do bliźnich, niechęć, przygnębienie, nienawiść. Cała istota człowieka jest zirytowana. Gdy trwa w grzechu, wzmaga się frustracja, a nawet niechęć do życia. To wszystko czyni grzech w duszy i w sercu człowieka. Po uwolnieniu duszy z kajdan grzechu przez Spowiedź Świętą doskonałą, wlewa się do duszy Łaska Boża w sposób niepojętej miłości, dobroci, piękna. Duszę otacza wielka jasność, szczęście, radość z Łaski Bożej, i dobrej spowiedzi, łaska uzdrawia ciało, serce i rozum człowieka, zanika niepokój, złość, zdenerwowanie. Wszystko wokół nabiera koloru, szczęścia i piękna, działanie duszy udziela się całemu człowiekowi. Tę wielką radość i szczęście uzyskuje człowiek poprzez łaskę dziecięctwa Bożego, a wszystko w sumie na skutek uwolnienia z kajdan grzechu. Zapamiętajcie sobie: to uzdrowienie duszy jest realnie odczuwalne. W tym stanie łaski człowiek chciałby cały świat uszczęśliwić, chciałby dzielić się swoim szczęściem z każdym żyjącym na ziemi.

Zapisz i przekaż: Większość przeżyć psychicznych, załamań, pochodzi od grzechu, który przygniata sobą duszę i ciało człowieka. Człowiek staje się sfrustrowany, niespokojny. Radykalnym lekiem na te dolegliwości jest dobra spowiedź, Komunia Święta. Człowiek musi poznać działanie Łaski Bożej w sercu i umyśle, musi uchwycić chwilę - w której następuje stan pokoju, zdrowia. Chwilę, aby został uwolniony od działania grzechu i wpływów szatana-diabła.

Obroną przed złymi mocami jest obowiązkowa modlitwa poranna i wieczorna, w czasie pracy. W czasie dnia akty strzeliste, krótka rozmowa z Bogiem, jak: uwielbiam Cię Panie, kocham Cię Boże, przybądź do serca mego Trójco Przenajświętsza, strzeż duszy mojej Niepokalana Panno Maryjo. Ponadto czytanie Ewangelii świętej codziennie, chociaż kilka słów. W chwili, kiedy masz spędzić czas przed telewizorem, przeczytaj świętą Ewangelię. Koniecznie codziennie przeprowadzaj rachunek sumienia, przed snem powtarzaj akty uwielbienia Trójcy Przenajświętszej. Nigdy nie zapominaj o modlitwie Różańca świętego, chociaż dziesiątek odmawiaj codziennie. A dobrze by było, żebyś jedną cząstkę Różańca świętego mógł, mogła ofiarować Niepokalanej Maryi Pannie jako dziękczynienie i na uproszenie łask potrzebnych. Pamiętaj: praca nad sobą, praca, modlitwa, miłosierdzie dla bliźnich i miłość, powinna się rozrastać w sercach jak bluszcz. I wszystko to, miłością trzeba objąć i dzielić się tą miłością Chrystusową, którą z Krzyża przekazał ludzkości nasz Pan Jezus Chrystus. Amen.

Tom I : 8.XII.1984. Mówi Matka Boża. Zapisz! Jam jest Najświętsza Dziewica, Niepokalana Maryja Panna, Matka Syna Bożego. Przychodzę do waszego narodu, aby go uzdrawiać na ciele i duszy. Ciała wasze chore, ale dusze są stokroć bardziej chore przez grzech, którego się trzymacie kurczowo. Kto grzeszy, jest chory na ciele i na duszy, o tym wiedzcie.

Dzieci Moje, pamiętajcie, że Spowiedź Święta jest po to, abyście mogli oczyścić swoją duszę i ciało z wszelkich słabości i grzechu, zanurzając się w oczyszczającym źródle świętej Spowiedzi. Wychodźcie oczyszczeni, o ile zezwolicie tym świętym, żywym wodom, wejść do duszy i serca waszego. Jeśli w czasie spowiedzi zatailiście jakikolwiek grzech, a w szczególności ciężki, zdrój żywej, uświęcającej wody powstrzymany zostanie, nie obmywa, nie umacnia duszy i ciała.

Warunkiem obmycia jest absolutnie doskonała Spowiedź Święta. A dalej, dzieci Moje, musicie z wielką pokorą żałować za grzechy i bardzo sumiennie wypełniać zadaną pokutę po Spowiedzi świętej przed Chrystusem utajonym w Przenajświętszym Sakramencie. Nawet doskonała Spowiedź Święta może być niedoskonała, gdy pokutę zadaną odprawiacie tylko z konieczności, mechanicznie, nie wnikając w sens tak ważnego sakramentu, nie wzbudzając w sercu i w duszy swojej żalu za grzechy i zdecydowanego postanowienia odstąpienia od drogi złego ducha i jego wszelkich spraw. Zapamiętajcie też dzieci Moje, że wszelkie roztargnienie, niepokój, niechęć, narastające skrupuły przed Spowiedzią świętą zasiewa w umysłach waszych zły duch.

Wówczas proście o pomoc, o opiekę swego Anioła opiekuna, aby wam pomógł uczynić godny rachunek sumienia. Nie lękajcie się Spowiedzi świętej. Jezus, Syn Mój Najmilszy przygarnie i uzdrowi na duszy i ciele każdego z was i was wszystkich. I choćbyście mieli ciężkie grzechy, zostaną wam przebaczone, a w duszy waszej zamieszka pokój, ład, jasność i piękno święte Boże.

Dzieci Moje, Sakrament Pokuty jest bardzo ważny. Nie podchodźcie do niego z lekceważeniem, ale z powagą i wiarą, że zostaniecie uzdrowieni na duszy i ciele. Dusze wasze i ciała wasze zostaną uzdrowione poprzez ten święty Sakrament. Ponownie wam przypominam, musicie godnie przygotować się do Spowiedzi Świętej, nie zatając żadnego grzechu.

Każdy kapłan, który was spowiada, nie jest sam. Z nim jest zawsze Syn Mój Jedyny, Jezus Chrystus. To przez wielce Miłosierne Serce Syna Mojego jesteście oczyszczeni, wzmocnieni, uzdrowieni z najcięższych schorzeń duszy i ciała, z wszelkich grzechów. Dar ten otrzymaliście z Miłosiernego Serca Chrystusa Pana. I od tej chwili nie mogą i nie powinny ponownie zjawiać się w umyśle, sercu i duszy waszej grzechy, które czyniliście.

Każdy grzech powstaje z przyzwolenia waszego, a jest pod działaniem złego ducha. A więc musicie bacznie czuwać nad każdym krokiem, jaką drogą idziecie i co wybieracie. Czy drogę poprawy życia w zgodzie z przykazaniami Bożymi, czy drogę szeroką złego ducha. On do was będzie się starał dotrzeć i przyjść, ale już nie sam, weźmie ze sobą siedmiu gorszych i mocniejszych w złym czynieniu duchów, zechce was omotać, zdobyć, napoić grzechem i słabością. Po każdej Spowiedzi Świętej na duszę obmytą, wzmocnioną, oczyszczoną z grzechów czatuje już nie jeden zły duch, lecz wielu pragnie ją pochwycić ponownie w swoje sieci.

Dzieci Moje ukochane, bądźcie czujni, brońcie waszej warowni, którą jest dusza wasza. Niech wiecznie w niej przebywa światłość Boża, miłość, pokój, sprawiedliwość. Nie dopuszczajcie do niej przez grzech złego ducha.

Działanie jego to nowy grzech. Proszę was, modlitwą, pokutą, postem, wspomagajcie duszę i ciało, bądźcie roztropni i czujni. Zły duch zawsze krąży wkoło, jakby lew ryczący i rozgląda się, kogo by z was pożreć. Wszelki grzech, niepokój, złość, niepewność, niezadowolenie jest podsuwane duszy ludzkiej przez złego ducha, szatana-diabła. Bowiem ich zadaniem jest pracować na szkodę duszy, zgubić ją, zniszczyć. Wynika to z wielkiej nienawiści szatana do rodzaju ludzkiego, do duszy ludzkiej. Nienawiść ta pochodzi z zazdrości i pychy złego ducha. Swoją pychą zasłużył na potępienie, a Bóg Najświętszy swoją Świętą Wolą strącił go z Nieba. Natomiast wyniósł do godności dziecka i dziedzica swego Królestwa - człowieka, darując mu życie wieczne w krainie świętej, pełnej Bożej chwały.

„ Centuria ” – Zofia Nosko , lekarka ze Szczecina, urodzona w Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny - 8. 12. 1920 r., zmarła 5. 12. 1996 r. Pozostawiła po sobie 5 tomów książek – proroctw mistycznych, które zaczynają się wypełniać. Jest ona kolejną „maluczka” służebnicą , którą Trójca Przenajświętsza wysyła aby przez nią przemawiać do ludu Bożego i kapłanów.



Święta siostra Faustyna - Sekretarka Bożego Miłosierdzia :

O Spowiedzi Św. : Z dzienniczka św. siostry Faustyny :

Dziś powiedział mi Pan: **„Córko, kiedy przystępujesz do Spowiedzi Świętej, do tego źródła Miłosierdzia Mojego, zawsze spływa na twoją duszę Moja krew i woda, która wyszła z serca Mojego, i uszlachetnia twą duszę. Za każdym razem, jak się zbliżasz do Spowiedzi Świętej, zanurzaj się cała w Moim Miłosierdziu z wielką ufnością, abym mógł zlać na duszę twoją hojność swej łaski. Kiedy się zbliżasz do Spowiedzi, wiedz o tym, że Ja sam w konfesjonale czekam na ciebie, zasłaniam się tylko kapłanem, lecz sam działam w duszy. Tu nędza duszy spotyka się z Bogiem Miłosierdzia. Powiedz duszom, że z tego źródła Miłosierdzia dusze czerpią łaski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufność ich będzie wielka, hojności Mojej nie ma granic. Strumienie Mej łaski zalewają dusze pokorne. Pyszni zawsze są w ubóstwie i nędzy, gdyż łaska Moja odwraca się od nich do dusz pokornych”** [Dz. 1602].



Zofia Grochowska - założycielka Legionu Małych Rycerzy Miłosierdzia Bożego :

Orędzie z dnia 12.06.1992 r.

Córko Moja. Pisz uważnie, nie odchodź myślą od pisania, a teraz, dziecię Moje, pisz: zwracam się do Moich synów kapłanów. Z wielkim bólem widzę, jak przez zarozumiałość, wygodnictwo, sprawy, którymi kapłani zajmują się niepotrzebnie - i dlatego nie mają czasu dobrze służyć Bogu, Kościołowi, ludowi, który w tych obecnych czasach tak bardzo potrzebuje pomocy kapłanów - upada kapłaństwo.

Gdy kapłan siedzi w konfesjonale - zastępuje Mnie, Jezusa Chrystusa i ludzie wierzą, że Ja jestem w tym kapłanie. Dlaczego więc, Moi synowie, nie pozwolicie Mi przez was mówić a tylko swoim ludzkim rozumem dajecie wskazówki i pouczenia.

One nie dają żadnej pomocy duszy. Jest wielu kapłanów, którzy pamiętają o tym i zdają się na Mnie i wtedy człowiek ma wsparcie, jakiego szuka.

Kapłanie, nie czuj się wszechwiedzącym a bądź sługą tego, który jest na zewnątrz konfesjonału. Otwórz swe serce i umysł, aby Moje słowo i światło dotarło do duszy człowieka.

Jest wielu takich kapłanów, którzy zagrażają Mi dostęp do dusz. Gdy kapłan, spowiadając, traci zjednoczenie z Bogiem to i dusza, która się spowiada odchodzi bez światła. Taką duszę umacnia tylko błogosławieństwo, ale szybko słabnie i wraca do takiego stanu, w jakim była.

Moi synowie kapłani, spowiadając - wkładajcie dużo serca. Waszym pragnieniem i obowiązkiem winno być - ratowanie dusz, bo po to was powołałem.

Teraz nadszedł czas, aby poświęcić się zbawczemu dziełu ratowania dusz.

Ponieważ nie potrafiliście być dobrymi kapłanami, zaczął się atak zła na kapłaństwo. Mielicie być światłością tej ziemi i coś zeńście z nią uczynili. Spójrzcie na swoje życie kapłańskie. Innym głosicie słowa Boże, ale czy sami je wypełniacie? Biada tym kapłanom, co nie wypełniali woli Bożej w miłości do bliźnich. Kapłanie, jesteś pasterzem takim, jak Ja byłem i za każdą straconą owieczkę trzeba się rozliczyć.

Jeśli przez swoje postępowanie dałeś zgorszenie innym - sam znalazłeś się na drodze zatracenia. Opamiętaj się, synu, bo czasu mało, a nieprawości tak wiele.

- Orędzie z książki siostry Zofii Grochowskiej - „ U źródeł Bożego Miłosierdzia ” - orędzia Pana Jezusa 1988 - 1999 r.

Do przemyślenia: Duszy naszej mydełkiem nie umyjemy, obmyć Ją możemy tylko w Krwi i Wodzie które wypłynęły z Najświętszego Serca Jezusowego , tego dostępujemy w Sakramencie Pokuty jakim jest Spowiedź Św.

Modlitwa którą Pan Jezus podyktował Św. siostrze Faustynie : „ **O krwi i Wodo któraś wytrysnęła z Najświętszego Serca Jezusowego jako zdroj miłosierdzia dla nas – ufam tobie**” [Dzienniczek Świętej siostry Faustyny : Dz.186 i 187].

Najświętsze Rany Pana Jezusa są lekarstwem dla naszych dusz [Księga Izajasza : 53,5]. Fragment modlitwy koronki do Ran Pana Jezusa : „ ... **Ojcie Przedwieczny ofiaruję Ci Rany Pana naszego Jezusa Chrystusa na uleczenie ran Dusz naszych ”.**

Przystępujemy do Spowiedzi Św. przed Mszą Św. (fot. obok) , a nie w czasie Mszy Św. bo Chrystus na Mszy Św. składa z siebie ofiarę, a nie przebywa w Konfesjonale.



Świadectwo Małego Rycerza Miłosierdzia Bożego :

Jak miałem 33 lata paliłem papierosy. Słuchając audycji Radia Maryja o szkodliwości palenia papierosów, dowiedziałem się, że palenie papierosów to jest grzech przeciwko piątemu przykazaniu – nie zabijaj.

Od tamtej chwili szukałem sposobności, aby rzucić palenie. Próbowałem różnych sposobów, najpierw przeszedłem na słabsze papierosy, potem paliłem mniej, ale nie mogłem rzucić całkowicie tego nałogu. Trzy razy rzucałem, najdłużej wytrzymałem tydzień, ale nie udało się. Pewnego razu

żona mówi : pojedziemy do Częstochowy na Jasną Górę. Pomyślałem wtedy że dobrze się składa, bo będę prosić Panią Jasnogórską o lepsze zdrowie, bo o rzucenie palenia nie, bo nie wierzyłem że kiedykolwiek mogę przestać palić. Pojechaliśmy na jesień, tam przystąpiłem do Spowiedzi Świętej. Kapłan rozumiał mnie w każdym temacie , po spowiedzi zadał mi pokutę taką: Ofiaruj tę Spowiedź Św. za zmarłego twego ojca. Jedno to mnie zastanowiło, skąd kapłan, którego pierwszy raz widziałem , wiedział że mój ojciec nie żyje, wtedy zrozumiałem że między mną i kapłanem był ktoś który wszystko wiedział o mnie i o mojej rodzinie, uświadomiłem sobie wtedy, że to był Pan Jezus, który uczestniczy w każdej Spowiedzi, bo to jest Sakrament Św.

Po dwóch tygodniach od przyjazdu do domu rzuciłem palenie. Papieros w ustach zrobił się gorzki i pierwsza myśl - rzucam palenie. I od tamtego czasu nie palę. Minęło osiemnaście lat i ani razu nie zapaliłem, umacniam się codzienną Mszą Świętą i Komunią Świętą i w ten sposób dziękuję Matce Bożej i Panu Jezusowi za tą wielką łaskę daną mnie niegodnemu.